KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Maja. — Rok 1850. Środa. № 131. Jutro, Śgo Dezyderjusza.

W pierwsze Święto, w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści wykonali dzieła muzyczne, kompozycji Józ: *Hajdena*, pod dyrekcją Józ: *Brzowskiego;* a w drugie, Mszę in D. minor kompozycji W. *Würfla*, i Ofertorjum Józefa *Elsnera*, pod dyrekcją jednego z Amatorów.

Onegdaj w Kościele XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, Amatorowie muzyczni wykonali w czasie Wotywy dzieła religijne, a mianowicie: Mszę J. *Stefaniego*, pod dyrekcją P. *Lucas;* zaś w czasie Summy, celebrowanej przez W. JX. Kanonika *Naruszewicza* Dziekana *Warszawskiego*, Proboszcza parafji Śgo Alexandra, uczniowie Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, odśpiewali Mszę JP. *Zródelskiego*, Nauczyciela śpiewu, pod dyrekcją tegoż.

Rozkazem Cesarskim, Jego Wysokość Xżę Konstanty Oldenburgski, zapisany został do pułku Semenowskiego Lejb-gwardji, w stopniu Chorążego.

Najjaśniejszy PAN, objawić raczył Monarsze zadowolenie, Majorowi *Pfeifer*, Inspektorowi Szpitala wojskowego w Nowogeorgiewsku, za odznaczającą się i gorliwą służbę.

Rozkazem Cesarskim, Porucznik *von Achbauer*, z bataljonu rezerwowego Saperów Nr 1, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale Adjutancie *Schilder*, Naczelniku Inżenierji armji czynnej.

Najjaśniejszy PAN, mając sobie przedstawionym przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, chwalebny postępek Macieja *Wincencika*, włościanina wsi Nowawieś w Gub: Lubelskiej, który przybyłego do niego syna swego Jakóba, rekruta w r. 1849 do wojska powołanego i z transportu zbiegłego, niezwłocznie dostawił do Wójta Gminy, a następnie za zezwoleniem Władzy, sam odprowadził do biura Naczelnika Powiatu; raczył Najłaskawiej udzielić temuż włościaninowi, w nagrodę za powyższy postępek, medal srebrny „*Za gorliwość*," a nadto, rozkazał wypłacić mu 50 rsr.

Wczoraj z rana, w Kaplicy przy Kościele Śgo Krzyża, w obec Familji i znakomitych Osób, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Stanisława *Deskur*, Właściciela dóbr ziemskich, Syna Wgo Józefa *Deskur*, Pułkownika b. W. P., i Pelagji z Kosseckich, z W. Panią Konstancją *Modlińską*. W. JX. *Krzyżanowski*, Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, po stosownej do okoliczności przemowie, udzielił Nowożeńcom błogosławieństwo Kapłańskie. Poczem zaproszeni, przyjmowani byli z szczodrą gościnnością w domu WW. *Rapackich*, Rodziców Nowo-zaślubionej.

Magistrat m. Warszawy, w skutku prośby W. Kazimierza *Wojda*, wydał pozwolenie na oznaczenie 3ch części całej posesji jego, a mianowicie: części 1ej to jest środkowej od placu Moranowskiego z głównem zabudowaniem, Nrem 2191*a;* części 2ej narożnej od strony ulic Moranowskiej, Przebieg i Bonifraterskiej, Nr 2191*c;* trzeciej zaś części położonej od strony posesji Puścikowskiego, Nr 2191*d*.

P. Karol Alfons *Hejns*, z mocy upoważnienia Komi: Rzą: P. i Skarbu, uzyskał od Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, konsens administracyjny, na handel kupiecki trunków zagranicznych, do miasta *Kalisza*, który pod firmą własnego imienia i nazwiska prowadzić będzie.

JW. Baron *Osten-Sacken*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, przyjechał z *Dubna* do *Warszawy*.

Sąd Powiatowy Berdyczowski w Gub: Kijowskiej, wzywa Sukcesorów Aloizy *Judyckiej*, Marji *Pociejowej*, Anny *Przezdzieckiej* i Franciszki *Sołtanowej*, do stawienia się w tymże Sądzie, dla objawienia im decyzji zapadłej na dniu 19 Września 1849 r. co do summ przez skarb w osobie Adama *Sołtana*, przestępcy politycznego, na majątku ś. p. Xięcia Mateusza *Radziwiłła* poszukiwanych, a to w terminie prawnym.

Anna z Starków *Strohmeyer*, Obywatelka tutejsza, przeżywszy lat 75, onegdaj życie zakończyła. Pozostali Synowie, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Familję i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu własnego przy ulicy Niecałej N° 614 lit: E, na smętarz Ewangelicki.

W tych czasach zmarli na prowincji: Maciej *Koperczyński*, Pod-archiwista Rządu Gubernjalnego *Płockiego*, i Józef *Kłodawski*, Rewizor Celno-rogatkowy przy Komorze *Dołhobyczew*.

Doktor *Peterson*, Dyrektor Obserwatorjum miasta *Altony* pod *Hamburgiem*, odkrył w m. b. *Kometę* mikroskopijną, blizko bieguna ekliptycznego. Kometa ta, której światło jest bardzo słabe, bieży w linji prawie prostej ku północy.

Ze wszech stron dochodzą nas wiadomości, iż mnóstwo w tym roku zjawiło się *chrząbąszczy* w polach i ogrodach; nie dziwiemy się temu bynajmniej, bo dopóki jeszcze szło nam o *Bielany*, dotąd milczeliśmy, ale dziś kiedy te tak się udały, iż przeszły nasze oczekiwania, albowiem oprócz 28 *karet*, 358 *powozów*, 369 *dorożek*, 290 *bryczek*, oraz 6 *omnibusów* i 5 *steinkelerek* kursujących po kilkakroć, niemniej *konnych*, i przeprawiających się na czółnach, samych *pieszych* osób, było około 26,000; teraz zatem musiemy powiedzieć słowa prawdy *majowi*. Z początku *zimno*, a następnie ustalone ciepło, połączone z palącą posuchą, nie mogą wywrzeć pomyślnego dla rolnika wpływu. Trudno by nam było, opisując tę rozkoszną *majową* porę, powtórzyć to, co niegdyś wyrzekł w znanej dumie jeden z naszych poetów: »*Maj właśnie drzewa i kwiaty rozwi-*

jał" bo *maj* tegoroczny przeciwnie, tłumi wegetację i suszy. Gdzie tylko bowiem rzuciemy okiem, czy to na ogrody, czy na pola, wszędzie tylko widziemy biały pył kurzawy i spragniony listek lub trawkę. *Ozimina* nawet, która zazwyczaj na *Zielone Świątki* już dobrze się kłosiła, dziś przeciwnie ani myśli o tem. Rolnik jak *kania* pragnie ciągle deszczu, a na ten od tygodnia zbiera się i zbiera, a gdy przyjdzie do rzeczy, wtedy zerwie się wicher, dmuchnie tu i owdzie, i w polu trawki, w ogrodach kwiatki, a w mieście oczy zasypie kurzawą. Z duszy przeto pragniemy już zmiany, gotowi poświęcić dla chleba, najprzyjemniejsze przejażdżki, spacery, i tyloliczne wycieczki. Gdy tak sądząc o *Maju*, marzyliśmy o *deszczu*, jeszcze więc jedną tegoroczną wadę jego odkryliśmy; a przecie to on także ma swoje protegowane miejsca, które obdarza łaskami, i tak, wczoraj wieczorem *Nowe-Miasto*, uraczył ulewą, wtedy, kiedy na wszystkich innych ulicach w okolicy Teatru, ani z kroplą nie wystąpił.

Barcarolina, śpiew z towarzyszeniem fortepjanu przez A. *Teichmann*, wyszedł nakładem Składu nót G. *Sennewalda*. Cena zł. 1 gr. 15.

Onegdaj około godziny 7mej wieczorem, przeciągało przez ulice *Warszawy*, stado bydła *szwajcarskiego*, złożone z kilku buhajów, około tuzina krów i pary cieląt, sprowadzonych tu na sprzedaż przez tyrolczyków. Prześliczna ta trzoda, i czystością rassy, i wyborem exemplarzy, zwracała na siebie uwagę wszystkich.

(A. n.) Wszelkie pomysły na drodze postępu, są zawsze a szczególniej u nas rzeczą nader pożądaną; lecz o ile takowe dążą do upowszechnienia wygody i elegancji, połączonej z tyle dziś upragnioną oszczędnością, tym bardziej zasługują na powszechną uwagę i wsparcie. Tym nowym pomysłem jest xiążeczka pod nazwą: *Nauka sztuki krawiectwa Damskiego* przez Juljusza *Ascher*. Zaledwie wyczytałam o jej wyjściu doniesienia z Kurjerka Nr 67 r. b., uprosiłam męża mojego jadącego do *Warszawy*, aby mi ją kupił... co też uczynił. Dziełko to już z powierzchowności swej miłe robi wrażenie, ale gdym je przeczytała uważnie, przewyższyło moje oczekiwanie; bo wyznam prawdę, (o co się autor nie obrazi), nie spodziewałam się, aby mężczyzna z cierpliwością tylko płci naszej właściwą, mógł tyle szczegółów razem zebrać, i tak je systematycznie wyłożyć. Teraz gdy już kilka liber bibuły na próby zepsułam, jestem w stanie każdą formę na jaki bądź rodzaj sukni i mody wykroić, i sama sobie suknię wykończyć. Przeto mam urozmaicenie w moich domowych zatrudnieniach i korzyść z upragnionej tyle przezemnie oszczędności na wydatkach toaletowych, chociaż ani na jotę nieodstąpiłam od dawniejszych wymagań elegancji. Z tych to pobudek, uważam za miły obowiązek podziękować w imieniu płci naszej autorowi, za jego troskliwość i nakład, jaki musiał ponieść na druk tyle pożytecznego dziełka, a razem zalecić je wszystkim zwolenniczkom modnej toalety, z tem przekonaniem, że godzi się wspierać każde usiłowanie, dążące do połączenia oszczędności z wykwintnością. — *K. Z.*

Od czteroletniej *Zosi*, w oktawę (dziś) rocznicy Jej urodzin, składa się w Redakcji *Kurjera* rubli sr. 4ry, z których jeden dla Kaleki w domu W. *Frycze*, drugi dla nieszczęśliwej rodziny W., trzeci dla nieszczęśliwej podupadłej Matki 7ga dzieci, i 4ty dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy *Pawiej*. Ojciec zaś *Zosi* składa pół-imperjał w złocie, na reparację Kościoła XX. *Reformatów*, w którym przed siedmią laty, w wilję Nowego Roku, zawarł szczęśliwy związek małżeński z Jej Matką.

Wczoraj o godz: 8mej wieczorem, przystąpiono do rozebrania *szpicbelek* od strony *Warszawy*, a to dla naprowadzenia *Mostu*, pomiędzy *Pragą* a *Warszawą*, na właściwą linję, z której chwilowo z powodu uszkodzeń w czasie kry ostatniej, usunięty został. Tym sposobem, dla nieprzerwania komunikacji, urządzono jednocześnie przewóz, do którego użyto dwa *promy* i dwa *baciki* skarbowe, tudzież pomniejsze *statki* prywatne.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 18 (zł. 34 gr. 16), dają rs. 5 k. 17 (zł. 34 gr. 14). Dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3 k. 1½ (zł. 20 gr. 3). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4), dają rs. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. 24⁵/₆.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Krotochwili *Talizman*, Pan *Chomiński* 2-kroć; po Balecie *Markietanka* i *Pocztyljon*, Panny: Anna *Straus* 5-kroć, Karolina *Straus*, *Garczyńska*, *Kocmierowska* i *Żarnowiecka*, oraz Pan *Meunier* 4-kroć.

Według otrzymanego listu z *Berdyczowa* z d. 15 b. m., wszczął się tam ogromny pożar, który większą część miasta w perzynę obrócił. O bliższych szczegółach tego nieszczęśliwego wypadku, nie omieszkamy donieść.

Z Gdańska 18go Maja.— Trzy-tygodniowa susza, oraz niepamiętne w *Anglji* zimna, wpłynęły stopniowo na ogólne podniesienie cen zboża, i ożywiły operacje spekulacyjne, (jak o tem donieśliśmy w wczorajszym numerze). Kupujący nabywali jednak z wielką ostrożnością, i to o małe partje traktowali, oczekując pewniejszych wiadomości o stanie zasiewów, które w wielu miejscach przez suszę i robactwo, a w *Szkocji* przez przymrozki, miały ucierpieć. Od 11 b. m. sprzedano *pszenicy* świeżej ze statków, 1934 łasztów, ze spichlerza 390; *żyta* 94, *jęczmienia* 106, *grochu* 29 łasztów. Ważne zboże, głównie zwracało uwagę i lepiej od pięknego płaciło.— *Makowski*, *Kędzior* et *Comp:*.

Anglja. — Dzień 15ty b. m. jako rocznicę urodzin Królowej, obchodzono w *Londynie* uroczyście; izby z tego powodu nie obradowały. — *Globe* zapewnia, że co dzień po 50 lub 60 nowych konto otwierają w banku angielskim, dla osób z zagranicy umieszczających tam-

że swe fundusze.— Zapewniają, że znany Jenerał Karlistowski *Cabrera*, ożenił się z Panną *Richards*, jedną z najbogatszych dziedziczek w *Anglji*.— Sądzą, że rząd *angielski* wkrótce zaciągnie pożyczkę.— Według zwyczajów parlamentarnych angielskich, Członkowie Izby gmin i Ministrowie w *Anglji*, w niej głos zabierający, nigdy nie zwracają mowy jedni do drugich, lecz zawsze zwracają się z nią do Prezesa Izby (Speaker), jakby jemu wnioski swe przekładali. Ta forma jest może powodem, że tam nie ma mowy o osobach, ale o rzeczach. Ztąd to osobistości są rzadkie w parlamencie *angielskim* i chyba tylko koniecznością wymuszone; i ta to jest najwybitniejsza różnica między parlamentowaniem *angielskiem* a *francuzkiem*.— P. *Graves* nabył w tych dniach za 3000 funt: szterl: (120,000 złp.) obraz *Landseera*, wyobrażający Xięcia *Wellingtona* i Margrabinę *Duro*, na polu bitwy pod *Waterloo*.

Austrja. *Wiedeń 17go Maja*.— W porcie *Pola* robią wielkie przygotowania na przyjęcie Cesarza. Parostatek *Custozza* powiezie tam J. C. Mość, który zabawi w tym porcie całą noc i dzień.— Po powrocie Cesarza, wydanym zostanie manifest do mieszkańców pogranicza wojskowego, w którym Cesarz dziękować im będzie za dowody wierności dane w ciągu ostatnich lat dwóch.— *Ołomuniec* mają zamienić w twierdzę pierwszego rzędu, i otoczyć 20 fortyfikacjami.— Głoszą tu, że za powrotem Cesarza, nastąpi dla *Węgier* zniesienie linji, i że właścicielom gruntowym dadzą wynagrodzenie za zniesienie pańszczyzn.— W r. 1849, dochody *Austrji* wynosiły 144,013,758 złr., wydatki zaś 238,864,674 złr. — Z *Tryestu* donoszą pod dniem 16ym b. m., że Cesarz dzień ten poświęcił na zwiedzanie szpitalów, oraz innych publicznych instytutów dobroczynnych. O godzinie 12ej, Cesarz popłynął parostatkiem do *Capo d'Istria*, gdzie okręta wojenne stały w szyku do robienia manewrów i stoczenia udanej bitwy. O godzinie 5ej, Cesarz wrócił do *Tryestu* na obiad, na który wezwano wielu urzędników cywilnych i wojskowych. Dziś wieczorem teatr; o 11ej w nocy Cesarz odpłynie parostatkiem do *Pola*. W d. 18ym, Cesarz odjeżdża do *Görz*, 20go przybędzie do *Klagenfurtu*; w takim razie około 22go wróciłby do *Wiednia*.— W *Tryeście* ogłoszono nowe prawo o marynarce handlowej. — Minister handlu i rolnictwa zwiedza *Czechy*, dla przekonania się naocznie o stanie tamecznego rolnictwa i kopalń. — W dniu 14ym b. m., Cesarz odbył przegląd gwardji narodowej *Tryestu*.— Cesarz mianował X. Wojciecha *Słosarczyka*, Proboszczem Kapituły *Tarnowskiej*; a X. Antoniego *Gałeckiego*, Kanonikiem tejże Kapituły. — Z *Pesztu* donoszą, że Feldzeugmejster *v. Haynau*, wezwał do siebie Panią Zuzannę *Meszlenyi*, i zapytał jej, czy gotową jest posłać dzieci *Kossutha* do ich rodziców do małej *Azji*; Pani *Meszlenyi* złożyła jak najgorętsze podziękowania Feldzeugmejstrowi, i oświadczyła, że natychmiast gotowa z pozwolenia korzystać. Dzieci więc jeszcze w ciągu tego tygodnia odjadą do swych rodziców do *Kiutaja* w małej *Azji*; nie wiadomo tylko, czy udadzą się przez *Dunaj* czy też przez *Tryest*; towarzyszyć im będzie P. *Karady*, ich nauczyciel. — D. 15go b. m. nastąpiło w *Wiedniu* wykonanie wyroku, skazującego na powieszenie portretu b. Jenerała węgierskiego, Józefa *Bem*, obecnie *Amurata*-Baszy.

Francja. *Paryż 16 Maja*.— Wczoraj Zgromadzenie zatwierdziło traktat handlowy zawarty z *Sardynją* i budżet wydatków. — Dziś Zgromadzenie zatwierdziło projekt Pana *Rigal*, żądający, by przed przedstawieniem nowego prawa wyborczego złożono dowody, jaki wpływ to prawo wywoła na liczbę wyborców i t. d. W ten sposób zdaje się, że przedstawienie tego prawa odroczone zostanie.— Rady gabinetowe codzień odbywają się; w ministerjach wiele pracują; Jenerał *Changarnier* odbywa przeglądy rozmaitych pułków. — W dniu dzisiejszym spodziewano się, że P. Leon *Faucher* przedstawi sprawozdanie o prawie wyborczem, dla tego mnóstwo osób zebrało się w sali izby i około gmachu.— Trzy dzienniki *ultra-opozycyjne*, których drukarnie zamknięto, znalazły wydawcę, i jutro wychodzić zaczną.— P. *Wyse*, ajent angielski w *Grecji*, jest krewnym Prezydenta *Bonaparte*, jako małżonek Xżnej Letycji *Bonaparte*, córki Xcia *Canino*.—Wieść o śmierci Króla *Ludwika-Filipa* w *Claremont* jest mylną; Król jest słabym wprawdzie, ale nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Doktor sprowadzony z *Paryża*, był wezwany tylko do dam dworu Królowej.— Wczorajszy *Monitor* ogłosił wiele mianowań na oficerów legji honorowej i kawalerów pomiędzy wojskowemi.— Przedstawiono wniosek, by ułożonem zostało jak najspiesznej prawo organiczne o odpowiedzialności Ministrów. — Poseł *duński* wczoraj konferował długo z Ministrem spraw zagr:; jeden z dzienników donosi, że na wniosek *Anglji*, odbędzie się konferencja wielkich mocarstw dla załatwienia sprawy Xięztw *Szleswig-Holstein* i *Danji*. — Arcy-Biskup *Bezansoński* wyjechał do *Rzymu*, dla złożenia Ojcu Śmu, imieniem swojej dyecezji, kosztownej Monstrancji.

Hiszpanja.— Wkrótce ukończone zostaną układy z Papieżem o konkordat; *Hiszpanji* głównie chodzi o sprzedaż dóbr narodowych.— Do *Madrytu* ściągają 6000 jazdy, która ma manewrować przed Jenerałem *Narvaez*.— Z *Tortosy* przewiezioną została do *Madrytu*, po dopełnionem uroczystem Nabożeństwie i pod eskortą Kanonika Don Valentina *Garcia*, święta przepaska N. PANNY, dotąd z czcią wielką w Katedrze *Tortosy* przechowywana. Święta ta relikwja ma znajdować się w *Madrycie*, w Kaplicy prywatnej Królowej, aż do chwili rozwiązania Monarchini.

Prusy. — P. *Radowitz* udał się do *Erfurtu*.— Jenerał *Below* po powrocie z *Kopenhagi*, natychmiast przedstawił się Królowi; w *Berlinie* spodziewają się znowu przybycia pełnomocników duńskich. — Po od-

daleniu się Xiążąt ustały festyny, które *Berlinowi* wiele życia dodawały. — W *Wiesbaden* w *Nassauskiem*, otwarto znowu bank publiczny gry, wolno jednak grać tylko cudzoziemcom; na krajowców nałożono kary, które dochodzą do dwóch lat więzienia. — W *Kassel* otwierają posiedzenia izby. — Z *Szleswig-Holsztynu* nic nowego. — W apartamentach Królewskich, graną była przez amatorów komedja *Colin d'Harleville*, pod tyt: *Chateaux en Espagne.* Xżna *Szarlotta*, jej narzeczony Xiążę *Jerzy*, Xżę *Holstein-Glüksburg*, Xżę *Radziwill*, i inne znakomite osoby miały w niej role. (Komedja ta znana jest u nas w wybornem tłomaczeniu Jana Pomiana *Kruszyńskiego*, pod tytułem *Zamki na lodzie*.)

Włochy. — W *Turynie* Minister sprawiedliwości zażądał pozwolenia, by mógł oddać pod śledztwo sądowe dwóch deputowanych, PP. *Carasue* i *Avigdor*, za pojedynek. — W dniu 6 Maja z zwykłą uroczystością obchodzono w *Neapolu* święto Śgo Januarego. Cud zwilżenia krwi tego Śgo Biskupa i Patrona Królestwa Obojga *Sycylji*, objawił się w ciągu tej uroczystości.

Rozmaitości. — W *Pescja* uczyniono nowe odkrycie jednego z najpiękniejszych pomników, arcy-dzieł sztuki malarskiej włoskiej. Jest to obraz przedstawiający Śgo Franciszka, w chwili czynienia przez niego cudów. Pod spodem umieszczony jest napis: *Bonaventura Berlinghieri da Lucca, pinxit 1235.* — W *Leith*, zrobiono linę, długą na 200 sążni, grubą na cali 7, która waży 6000 funtów. — W *Barwik*, pokazują kociątko, mające trzy nosy, trzy pyszczki, i ogon podobny do szczurzego, na samym końcu zębami opatrzony. — Do *San Francisco* (w *Kalifornji)*, wyprawiono w tych dniach z *Stanów Zjednoczo: Ameryki północnej*, przeszło 200,000 tuzinów jaj świeżych; zanim transport doszedł na miejsce, jaja się zepsuły, i musiano je w drodze w morze wyrzucić. — Gdy ktoś nie mógł pojąć żadnego punktu publikowanego testamentu, obecny temu doradca oświadczył w roztargnieniu, iż wypada koniecznie wezwać testatora do wytłomaczenia.

SZARADA.

O *pierwsi!* których losów szczęśliwych opieka,
Uposażyła sercem i dostatniem mieniem,
Gdy wam zdarzy się ujrzeć takiego człowieka,
Który swojem ponurem, cierpiącem spojrzeniem,
Da poznać że żelazna ręka losu złego,
Gnie go aż do *czwartego trzeciego piątego;*
Nieście mu skrycie ulgę, nieście pocieszenie,
Nagrodą dla was będzie, jego łza, westchnienie,
Nieście bez złośliwego *drugiego trzeciego*
Czwartego i *piątego*, smutnych uczuć jego;
Wtenczas jego wdzięczności, nic w sercu nie wzruszy,
A wasze *wszystkie* wiecznie utkwią w jego duszy.
Lecz jeśli z jawną dumą rzucicie garść złota,
Pozna w was brak *wszystkiego* co jest cicha cnota.

(Zeszła Szarada *Naturalista*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Anielewski Fr: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 1347; Bieliński Piotr Rege: Koleg: z Petersb: nr 2680; Gainsdorf Kar: Elliot Inżen: z Londynu nr 634; Jordan Teod: Arty: Dram: z Wiednia nr 634; Janiewicz-Janiewski Rad: Stanu z Częstochowy nr 414; Lamparski Stan: Oby: z Jasieńca nr 584; Ledóchowski Jan Hr. z Górek nr 625; Suffczyński Józ: Oby: z Gub: Grodz: nr 601; Xżę Teniszew Jene:-Major z Łowicza; X. Żarnowski Józ: Pleban z Garwolina nr 1883.

Wyjechali: Badeni Sew: Oby: do Mirowa; Korostowcow Alex: Dyr: Banku do Ciechocinka; Morsztyn Eust: Oby: do Izdebna; Rostworowska Urszula Oby: do Pruszyna; Rüdiger Paw: Porucz: do Kijowa; Załuski Fran: Hr. do Popielżyna.

DONIESIENIA.

KOLCZYKI złote z brylantami, na około każdego brylancika czarna emalja, w środku większy, a na około 5 małych, skradzione zostały. Uprasza się Szan: PP. Jubilerów i Złotników, o zwrócenie swej uwagi na takowe, i danie znać pod Nr 372, do Akuszerki Brzuchnalskiej.

PIERŚCIONEK znaleziony w ogrodzie Saskim, dnia 20 b. m., odebrać można pod Nr 372, w domu Dra Malcza, w antresolach, z bramy po lewej stronie.

Skład Wyrobów Chemicznych z Fabryki E. *Wasiańskiego*, exystujący od lat 18tu przy ul: Trębackiej pod Nr 636/7, przeniesiony został od dnia 21 Maja r. b., do Sklepu przy ulicy Brackiej pod Nr 1578. — Fabryka poleca: CZOKOLADĘ parową, KADZIDŁA, ZAPAŁKI w rozmaitych gatunkach, PERFUMY, **KAWĘ** ŻYTNIĄ, i tym podobne przedmioty, po cenach umiarkowanych.



Dnia 17 b. m. przechodząc z ulicy Miodowej przez dom Zajdlera na Podwal, zgubiony został PUGILARES, w którym znajdował się papierek 3-rublowy, ważne Rachunki handlowe i Wexel na rsr. 45. Znalazca może sobie zatrzymać 3 ruble w Pugilaresie będące, a Pugilares z Rachunkami i Wexlem, (za co otrzyma jeszcze drugie 3 ruble nagrody), złożyć zechce na ręce Stróża domu Łagiewnickich przy ulicy Senatorskiej Nr 463. Nadmienia się przytem, że względem Wexlu zastrzeżenie uczyniono, i z tego nikt korzyści mieć nie będzie.

W Folwarkach do Dóbr ŁĄCKA należących, po obu stronach Wisły, pod *Płockiem*, w drugiej połowie Czerwca r. b., będzie sprzedawany przez publiczną licytację wszelki **INWENTARZ**, jako to: Konie, Woły, Krowy, Owce i Młodzież, jakoteż Sprzęty gospodarskie. Ktoby miał chęć kupić szczególniej Owce, zechce sobie obejrzeć przed dniem 5 Czerwca, to jest przed strzyżą, gatunek wełny.

W dniu 11/23 Maja r. b. zaczynając od godz: 4 z południa i dni następnych, w domu pod Nr 307/8 przy ulicy Nowe-Miasto, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne Ruchomości, jako to: Meble, Sprzęty pokojowe i kuchen:, Garderoba, Bielizna, Srebro, Miedź, i inne Kosztowności, do spadku ś. p. Ludwiki i Seweryna Małżonków Ciąglińskich należące, a to na żądanie opieki nieletnich, w skutek zezwolenia Rady familijnej i Rezolucji Prezesa Tryb: tutejszego pod d. 6/18 b. m. wydanej, podpisanego Rejenta do odbycia licytacji upoważniającej. — Alex: *Bryndza*, Rejent.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 21.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, Koncert Pana *Vieuxtemps;* poprzedzi Kom: *Zuch mimo chęci;* zakończą *Tańce.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE u *Pika*, do wynajęcia.

W drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 10 (22) Maja 1850 r. — Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*